# KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGLOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu, Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC wtorek dnia 15 marca 1921 roku Nr. 59 Rok XV




## Ze stosunków fabrycznych.

Spółka akcyjna T-wa Sosnowieckich Fabryk Rur i Zelaza zalicza się do poważnych firm w kraju i znana była dotąd z solidarności.

Od pewnego jednak czasu Zarząd T-wa w stosunku do pracowników umysłowych, nie wiadomo z jakich przyczyn, zmienił postępowanie.

Należąc do Rady zjazdu w Dąbrowie Zarząd T-wa akceptował 100 proc. podwyżkę przyznaną pracownikom w dniu 10 lutego r. b. i tem samem zobowiązał się ją wypłacić. Podwyżka ta obowiązuje od dnia 1-go stycznia r. b.

Tymczaem dotąd pracownicy otrzymali zaledwie 70 proc. przysługującej im podwyżki i kiedy chodzi im o resztę Sz. Zarząd coś przebąkuje o należeniu T-wa do Związku Hut, wypierając się tym samym Rady Zjazdu.

O ile nam wiadomo, T-wo Sosn. Fabryk Rur i Zelaza posiada gorliwych i sumiennych pracowników. Pracują oni nawet poza godzinami biurowemi, po kilka godzin dziennie, chcąc iść na rękę Zarządowi T-wa.

Opłata jednak za godziny pracy nieobowiązkowej i dobrowolnej koliduje z ustawą. Sądzimy, że Zarząd T-wa zmieni jednak swój stosunek do pracowników, którzy wykazali gorliwość w pracy do tego stopnia że gotowi są nawet do wykonywania pracy „po francusku", choć im to zapewne z niemałą przyjdzie trudnością...

*ep.*

## Z Rady Miejskiej.

Na 56 plenarnem posiedzeniu postanowiono w pierwszym rzędzie rozpatrzeć budżet miasta za okres od 1 kwietnia 1920 r. do 31 marca 1921 r.

Tu zaznaczyć trzeba, że nasze kierownictwo Wydziału finansowo-podatkowego, jeżeli mowa o ustanowieniu budżetu, jest bardzo pomysłowe bo ustawa na budżet... po wydatkowaniu sum na potrzeby miasta.

W Europie Zachodniej podobno dzieje się inaczej i tam budżet opracowuje się z góry i wtedy może być mowa o tem, że miasto, mając określone ściśle pozycje budżetu — uniknąć może deficytów.

U nas dzieje się jednak odwrotnie i stwierdzić należy, że oświadczenie pamiętne klubu P.P.S, w czasie reorganizacji zarządu miasta, że do zarządu tego wydelegowali pepesowcy najzdolniejszego ze swych przedstawicieli, w obliczu tego faktu z budżetem ziściło się i ma cechy słuszności.

Rozpatrywanie budżetu spowodowało dłuższe, ożywione debaty, w których poszczególni radni poczynili wiele uwag pod adresem Magistratu a następnie, po solennem zapewnieniu ze strony ławnika Całunia, że przy opracowaniu budżetu na następny rok budżetowy Magistrat zastosuje się do życzeń Rady, ta ostatnia będąc, jak zwykle znużona, prawie że po 5ciogodzinnych obradach, wspaniałomyślnie budżet zatwierdziła Cóż innego Rada Miejska miała uczynić, kiedy budżet okazał się tylko faktem dokonanym, bowiem sumy zostały już wydatkowane. Twórcy budżetu w układaniu tegoż budżetu, mając za sobą poparcie Komisji skarbowej, wykazali „politykę silnej ręki", umieszczając em i wydatki, związane z pracą Rady Miejskiej w rubryce „Zarząd Główny".

Z rozpatrzonego budżetu widać, że wpływy wyniosły 27,311,451 mk. zaś wydatki 29077536 mk. 92 fen., czyli deficyt wyraża się w wysokości 1,766,085 mk. ,92 fen.,

Ciekawi jesteśmy, dlaczego w deficycie nie wykazana jest pożyczka zaciągnięta przez miasto u Rządu.

W toku obrad ktoś dowcipnie rzucił uwagę, że budżet należy przyjąć z dobrą wiarą, choć był pono wypadek że wydział buchalteryjny przy zamknięciu bilansu, zapomniał jakoś wnieść do rubryki rozchodów pewną poważną sumę a mimo to, wszystko jakby jest w porządku. Bliższe szczegóły co do budżetu omówimy przy sposobności.

Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie przyznania 80.000 mk. miesięcznego zasiłku dla powstającego Domu Niemowląt m. Sosnowca akceptowane, po dyskusji, lecz jako jednorazową bezzwrotną zapomogę, ponieważ w szczegółowe rozpatrzenie tej sprawy Komisja Skarbowa nie zdołała wniknąć.

Postanowiono dalej, na wniosek Magistratu, zakupić na 50,000 mk. akcji Banku Komunalnego, w celu zapewnienia sobie prolongaty terminu spłacenia zaciągniętej w banku tym pożyczki na sumę 3 miljonów marek.

Posiedzenie zamknięte o godzinie 12-ej w nocy. Jak zwykle tak i na tem posiedzeniu nie byli obecni niektórzy ojcowie miasta. A więc r. Tencer Berek, który niemal wpadł pono do... kozy za zbyt wielkie skłonności do... operacji pieprzowo-margarynowych (patrz „Iskra" z dn. 10 bm) a który nigdy nie mógł znaleźć wolnej chwili na pracę w Radzie Miejskiej i tym razem nie przybył.

Co za interes kokosowy dla niego, bywać na posiedzeniach Rady?! Nie raczyli też wziąć udziału w posiedzeniu ostatniem r.r. Antoni Dabiński, Markus Hamburger, Walenty Jędralczyk i Chaim Saper z powodu „nawału interesów".

Inni, w liczbie 5-ciu nieobecność swą mniej lub więcej usprawiedliwili".

Ciekawszym jest fakt, że niektórzy obecni na posiedzeniu radni żałowali mocno, że przybyli na posiedzenie i tak długo musieli się męczyć...

*Ei — sik,*

## Walczmy z paskarstwem

Ostatnie rewizje u paskarzy w Zagłębiu wykazały cały bezwstyd ludzi pewnej kategorji.

Dla ludzi tych nie istnieje pojęcie „szczerość".

Zdaje im się, że są w po-

żądku, dając od czasu do czasu na jakiś cel kilka mernych setek czy nawet tysięcy, które zresztą odbijają sobie na kieszeniach konsumentów.

Gdybyśmy chcieli wymienić paskujących obywateli ogólnie szanowanych i znanych skądinąd z „działalności" społecznej — zdumielibyście się Czytelnicy, że i tacy paskują...

Cóż robić, ogólna atrofja etyki, ten prąd, ogarniający zresztą wszystkie warstwy społeczeństwa, a powodujący zanik poczucia granicy możliwości czynów — odczuwa się tu u nas intensywniej, niż gdziekolwiek indziej.

Nie mamy tu bowiem zorganizowanej i potężnej opinji społecznej, którąby umiała znaleźć piętno na tego rodzaju karjerowiczów i paskarzy, przed którymi się czapkuje i których się „szanuje", klnąc i złorzecząc im w duszy.

Ludzie umieją tylko biadać, żalić się i oskarżać rząd.

Współdziałać jednak z rządem i władzami z jego ramienia działającemi nie chcą.

Bo gdyby konsument sam żądał od kupca uczciwości, a w razie udowodnienia mu oszustwa czy paskarstwa — zawiadamiał odpowiednie organa, nie byłoby lepiej?.

Niestety dzieje się inaczej. My walczyć ze złem: paskarstwem, wyzyskiem, omijaniem praw na szkodę państwa, a wogóle zgnilizną moralną — nie umiemy. Zato po cichu, czego się o różnych ludziach nie dowie u nas człowiek!

Powodzi się komuś, powiedzą o nim, że oszukuje; nie powodzi się — niedołęga, utracjusz, dobrze mu tak; grzeczność uważamy za podlizywanie się, wstrzemięźliwość i poprawną sztywność urzędnika — za pychę „arystokraty zwarjowanego". O którym z prawdziwych działaczów społecznych nie powiedziano: karjerowicz, złodziej, spryciarz itp.

Kto przesiaduje w domu i pracuje nad sobą — sobek, egoista — intrygant; kto rozmawia najniewinniej z kobietą — bałamut, zepsuty, niemoralny (dostaje się jemu i kobiecie!) Tak się obmalowuje bliźnich, tak się szuka w całem dziury, tak się plotkuje i węszy za skandalem, że aż obrzydliwość!

Za to w walce z hijenami które gnębią całe społeczeństwo jesteśmy ogłędni, wstrzemięźliwi i grzeszni.

Więc nie dziwmy się, że walka jest trudna, jeżeli jej prowadzić nie umiemy!

*Hak,*

# Obywatele!

Zatrzymać się mają na chwilowy postój emigranci jadący na głosowanie. Potrzeba jest mieszkań, konieczną jest serdeczna opieka dla przyjezdnych. Kto może—powinien z obowiązku obywatelskiego współdziałać z miejscowym Kom. Plebiscytowym i Komisarjatem Górnośląskim (Aleja 3 maja № 20) i tam kierować swoje usługi. Komisarjat przyjmuje między 4—1 godz. i 3—6 pp.

# Kronika.

— **Nr. 1050459.** Numer powyższy wyciągnięto w kole w sobotniem losowaniu 4 proc. państwowej pożyczki premjowej. Numer ten sprzedany jest w Poznaniu.

— **Na plebiscyt** marek 2000 jako honorarjum za udział w koncercie w dniu 12 bm, urządzonym na rzecz Gór. Śląska p. Paweł Goldstein ofiarował na plebiscyt i summę powyższą złożył w naszej administracji

— **Sprawa ex komendanta Wintuszki w Sądzie Okręgowym.** W dniu 17 marca rb. Sąd Okręgowy w Sosnowcu rozpatrywać będzie przy drzwiach otwartych sprawę b. komendanta policji powiatowej, Stanisława Wintuszki i jego konfidenta, Jankla Abrama Ciechanowieckiego.

W charakterze świadków powołani zostali: pp. Kazimierz Iwański, Zofja Joachimska, Stanisław Wojtesiewicz, Ignacy Syrkiewicz, Bolesław Połomski, Jadwiga Piechnówna, Moryc Fruchtzweig i Henrjeta Schalc. Sprawa ta, głośna w całem Zagłębiu, wywołuje zrozumiałą sensację i w dniu tym sala sądowa wypełni się po brzegi publicznością. Przewodniczyć na rozprawach będzie sędzia dr. Adam Pawełek.

Jako ławnicy wezmą udział w sprawie pp. Likiermik i Brzostowski.

Bronić ma oskarżonych znany adwokat warszawski mec. Rundo.

— **Trup kobiety pod cegłami.** W sobotę około godz. 4 pp. 3-ch chłopców na polu obok przędzalni C.G. Schöna na Ostrej Górce znalazło w stosie cegieł trupa niewiadomego nazwiska kobiety, leżącego twarzą ku ziemi. Trup uległ już częściowemu rozkładowi.

Na miejsce, gdzie znaleziono trupa, przybył sędzia śledczy I rewiru wraz z policją, który dokonał oględzin i sporządził odpowiedni protokuł.

Zwłoki umieszczono w szpitalu miejskim i zarządzono energiczne śledztwo celem wyjaśnienia przyczyny śmierci nieznanej kobiety.

— **Czy dowóz artykułów żywnościowych jest pod kontrolą?** Od osoby wiarogodnej p. H zamieszkanego przy ul. Będzińskiej, dowiadujemy się następujących szczegółów w w tej sprawie: Codziennie prawie ulicą Będzińską w kierunku Grodźca lub Łagiszy przeciągają wozy, naładowane mąką lub innymi artykułami spożywczemi. Na wozach, oprócz woźnicy siedzą zwykle bacznie patrząc wokoło, pseudo kontrolerzy. Nazwać można tych panów pseudo kontrolerzy z tego powodu, że np. furmani przy rogu ulicy Będzińskiej w kierunku Elektrowni, zatrzymują konie, bez obawy usypują, co się da z worków i sprzedają w pobliskich sklepach, by zapewnie z zapieniężyć kradziony towar. Konie przy wozach są zazwyczaj rosłe dobrze odżywiane. Naprowadzają one na myśl, czy nie pochodzą czasem te artykuły żywnościowe z Grodźca, lub Łagiszy? A czy też zarządy takich kopalń, lub zakładów przemysłowych nie spostrzegły dotąd braków wśród pewnych produktów, jakie przewożone są w sposób opisany wyżej? Dobrze byłoby sprowdzać zawartość i wagę worków.

— **Przyłapanie amatora cudzego obuwia.** Onegdaj po południu funkcjonarjusz V-go komisarjatu policji przyłapał przechodzącego ul. Nowopogońską Antoniego Judę, który niósł jakiś kosz. Po zrewidowaniu koszyka okazało się że znajdowały się w nim 3 pary niewykończonego obuwia bez podeszw, które jak wyjaśniono, Juda chciał sprzedać szewcowi Stanisławowi Kubickiemu w d. 8 bm. Juda zostawił u Kubickiego jeszcze 6 par cholewek, które chciał mu też sprzedać Jednakże Kubicki zawiadomił policję, która zaopiekowała się „sprzedawcą" i wyjaśni zapewne, skąd pochodzi skradzione obuwie. Sprawę skierowano na drogę sądową.

— **Ruch telegraficzny z Wilnem.** Z okazji otwarcia ruchu telegraficznego z Wilnem, telegramy przeznaczone dla tej miejscowości przyjmowane będą przez urzędy przy zastosowaniu taryfy wewnętrznej.

— **Policja na Kresach Wschodnich.** Komenda Terenów Przyfrontowych i Etapowych pod kierownictwem inspektora Zbrożka ukończyła organizację policji na kresach wschodnich. W trzech kresowych województwach utworzono trzy komendy okręgowe, które, w myśl ustawy, będą podlegały bezpośrednio Głównej Komendzie Policji Państwowej w Warszawie. Skutkiem tego, tymczasowa komenda terenów przyfrontowych i etapowych, mieszcząca się przy Głównej Komendzie Policji Państwowej z dniem 1 marca zostanie zlikwidowana.

— **Egzaminy dojrzałości** Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego zawiadomiło szkoły średnie b. Kongresówki, że w bieżącym roku szkolnym przy egzaminach dojrzałości obowiązywać będą: a) we wszystkich szkołach średnich: regulamin egzaminów dojrzałości, ogłoszony w Nr. 2 (22) „Dziennika urzędowego ministerjum W. R. i O. P." z d. 1 lutego 1920 r. i wskazówki okólnika w sprawie egzaminów dojrzałości, ogłoszonego w Nr. 9 (16) „Dziennika urzędowego ministerjum" z d. 1 marca 1919 roku, b) w tych szkołach męskich i koedukacyjnych, które rozpoczęły naukę w listopadzie 1920 r. okólnik z d. 9 go listopada 1920 r. Okólnik ten „w sprawie zmian w programie klasy VIII w szkołach męskich i koedukacyjnych w 1920/21 r. szkolnym" wprowadza w tych szkołach, które z powodu wypadków wojennych nie mogły rozpocząć nauki w zwykłym czasie znaczne ustępstwa od normalnych wymagań co do ilości i rozmaitości materjału naukowego. Ministerjum zaznaczyło jednak, że mają to być ulgi jedynie ilościowe, i że materjał pozostały winien być tembardziej pogłębiony i poważnie ujęty. Powyższe rozporządzenie ministerjum oświaty kładzie tu kres pogłoskom wśród młodzieży rozpowszechnionym, jakoby w tym roku szkolnym nie miało być egzaminów dojrzałości.

# Z teatru.

— **Teatr Zimowy** dzisiaj wystawia po raz pierwszy melodyjną operetkę Zichrera „Słodkie dziewczę" w roli głównej z p. Godlewską; w roli Frycka z p. Józefowiczową; oraz pp. Szląsakiem, Zakrzewskim, Kozłowskim, Puchniewskim i innymi oraz p. Józefowiczem, który również reżyserował dzisiejszą premjerę. Specjalne tańce urozmaicą dzisiejszy wieczór.

Jutro w środę zajmująca sztuka Engla „W przystani", w której pp. Wąsowicz, Bonecki, Dąbrowski, Tański, Hartmanowa tworzą artystyczną całość w swojej niezrównanej grze.

W czwartek zajmujące „Powaby grzechu".

W piątek Wieczór Miljonówek, których rozegranie nastąpi podczas egzotycznej operetki „Róży Stambułu".

Na niedzielne popołudniowe przedstawienie repertuar zapowiada „Jenerała huzarów".

Sprzedaż biletów rozpoczęta.

— **„Czar walca" na Saturnie** dany będzie jutro w środę na dochód zasilenia funduszu Komitetu plebiscytowego.

— **W czwartek w Dąbrowie** teatr H. Czarneckiego daje jedno przedstawienie staraniem Komitetu plebiscytowego. Wystawiony będzie melodyjny „Czar walca".

— **Teatr Popularny** — tani przy ul. Kościelnej przygotowuje na nadchodzącę sobotę i niedzielę repertuar nader urozmaicony, gdyż „Ogniem i mieczem" Sienkiewicza oraz „Tajemniczego Dżemsa, (Króla włamywaczów).

11) EUGENJUSZ MORET.

## Taniec Miljardów.

— A ja mam takie pragnienie.

— Zaszkodziłoby panu.

— Wino jest mlekiem...

— Starców... Tak jest, ale... w małych dozach.

Obiad miał się ku końcowi, a pan Moriceau odmłodniał o lat dziesięć. Policzki nabrały kolorów, w siwych oczach zapłonął ogień; słowa wybiegały z ust bez przymusu; Oddech miał łatwy, odpowiedzi dawał natychmiastowe.

— Jeszcze kilka kropelek! —rzekła do siebie Olimpja;— nie jest dostatecznie przygotowanym... Ostatni kieliszek mogę ci jeszcze pozwolić, mój drogi, bo widzę że się dobrze trzymasz! Pamiętaj jednak, że to stanowczo ostatni.

Moriceau podniósł kieliszek do ust i opróżnił go zwolna, jak znawca, jak dziecko, które mniema że przyjemność taka będzie wieczną. Skoro postawił kieliszek na stole, Olimpja odstawiła go zlekka, a opuszczając światło lampy nieco za rażące, przysunęła się z krzesłem do starca. Nastąpiła straszna, nie dająca się opisać, pełna okropności scena: komedja miljonów; scena wstrętna, niegodna; zapalona walka, w której wszystkie namiętności, wszystkie słabostki, wszystkie występki zgromadziły się na wspólną biesiadę, walka dwuch istot, jednej silnej, pełnej życia i energji, drugiej słabej, nędznej, trupa prawie! Olimpja swemi różowemi ustami dotykała prawie rozpromienionego czoła starca.

— Czy ty mnie kochasz, mój drogi? — spytała—kładąc swą głowę płonącą na jego ramione.

— O tak! — odparł — podnosząc i zamykając nagle oczy, nie mogące znieść przyjmującego wzroku Olimpji.

Wydało jej się, że jeszcze nie jest dość blizko starca, przysunęła więc fotel. Ich kolana dotykały się wzajemnie. Jedwabna suknia Olimpji szeleściała przy byle dotknięciu ręką starca. Olimpja zerwała chustkę fularową, którą miała na szyi i przy odblysku lampy ta szyja, śmiało wykończona, o matowej białości, piękne, jak szyje kobiet, które z takim podniosłym artyzmem malował Giorgion, ukazała się nagle przed wzrokiem drżącego Moriceau.

— Kochasz mnie! — rzecze Olimpja. — Cóż więc uczyniłbyś dla mnie, gdybyś miał umrzeć tego wieczoru?

— O wiele! — odparł starzec z uśmiechem. Uwolniłabyś się od mojej osoby.

— Tak, ale czy byłbyś o tyle niegodziwym, ażeby mi niczem nie zabezpieczyć losu? Wiesz przecie dobrze, że gdybyś umarł tego wieczoru, to jeszcze dzisiejszej nocy, rodzina twoja przybiegłaby tutaj.

— Naturalnie.

— Wiem także, ze mnie nie wypadałoby nic innego, jak tylko opuścić ten dom, w którym cię pielęgnowałam w ciągu lat siedmiu.

Starzec milczał.

Olimpja miała przy sobie flakonik, który doręczył jej Baruch. Dotknęła się go pomimowoli. Był zawinięty w batystową chusteczkę i szczelnie zatknięty kryształowym koreczkiem.

Zadzwoniła.

Teresa przybiegła.

— Sprzątaj ze stołu, podaj herbatę, przynieś światła i dołóż kilka drewek w kominku— rozkazała Olimpja.

Służąca wypełniła rozkaz i zabierała się do wyjścia.

— Wszystko gotowe? — spytała Olimpja rzucając wzrokiem dokoła.

— Wszystko, proszę pani.

— Dobrze, teraz, pozamykaj drzwi i niech nikt nam nie przeszkadza; pan jest trochę słaby.

Teresa wyszła.

— Nikt! Słyszysz! Nawet ty nie wchodź tutaj.

Skoro zostali sami, Olimpja nalała herbaty do porcelanowych filiżanek i jedną z nich podała starcowi.

— Przeczuwam — rzekła, stawiając imbryk na tacy, dziś dobrobyt, jutro nędza mi grozi! Ta sługa jest szczęśliwą! Nie będzie tu, to znajdzie służbę gdzieindziej. A zresztą, odchodząc, zabierze z sobą oprócz zasług i dobre imię. To uczciwa dziewczyna, powiedzą wszędzie.. A ja!..

— Pomyślę o tobie..

— W niebie.

— Czy jestem już!.

— Pogrzebany? Nie! Ale może się przecie zdarzyć, że niezadługo choroba twoja zabije..

— Moja choroba?

— Starość!

— Prawda; nie ma na nią lekarstwa.

— Nie umierając, możemy zdziecinnieć, postradać zmysły, własną wolę, i kobieta, która ci tyle dobrego zrobiła, która rozpogodziła ci życie aż do ostatniej chwili, która ci tak osłodziła starość, która ją przedłużała zabiegami i starannością, ta kobieta zostanie odpędzoną od twego łóżka śmierci, podczas gdy ty nie będziesz mógł, nie będziesz miał prawa obronić nieszczęśliwej.

c. d. n.

# Obalić Wersal!

Realizacja traktatu wersalskiego, który położył nowe zasady pod ustrój Europy, spotkała się z bezwzględnym oporem ze strony Niemiec. Rząd berliński, pozostając pod wpływami wielkiego przemysłu, nie chciał się zgodzić na zapłaceeie odszkodowań w tej formie jak to ustaliła konferencja paryska. Koalicja zastosowała represje. Na czem walka dyplomatyczna się skończy, czy nie doprowadzi ona do ponownego wybuchu wojny, albo do wstrząśnień wewnątrz Niemiec — przewidzieć nie można.

Jednocześnie na północy: w rejonie Piotrogrodu i na południu: w Hiszpanji, wybuchły ruchy o charakterze rewolucyjnym. Ma się wrażenie, że w obu wypadkach Niemcy nie byli bezczynni. Fakt, że powstańców kronsztadzkich zaaprowidowali Niemcy, rzuca charakterystyczne światło na wydarzenia rosyjskie.

Bolszewizm jest nieprawem dzieckiem dyplomacji i wojskowości niemieckiej, fakt, że wysługiwał się on polityce Berlina, bynajmniej nie przesądza, że Niemcy nie byliby skłonni obalić Lenina, gdyby im tego było potrzeba. Ten sam Hoffman, który się w Brześciu układał z Trockim, proponował entencie obalenie sowietów, byleby tylko pozwolono utrzymać armję niemiecką.

Nie można jeszcze teraz ocenić siły ruchu rewolucyjnego w Rosji, ani przewidzieć biegu wypadków. Sowiety zdezorganizowały wszystko i wszystko przygniatają tak silnie swym terrorem, że tylko komuniści przedstawiają tam teraz jedyną widomą siłę realną.

W każdym razie marynarze i robotnicy, stanowiący dotąd podstawę oparcia sowietów, dzisiaj dążą do ich obalenia. Socjalistyczna doktryna, ucieleśniona przez bolszewizm, bankrutuje doszczętnie.

Rosja wykazała raz jeszcze brak sił wewnętrznych. Ryzykowne, choć prawdopodobne, mogłoby by być twierdzenie, że okres restauracji Rosji jest daleki i że sowiety powiększają jeszcze wewnętrzną anarchję, w którą kraj ten zanurza się coraz bardziej.

Tem niemniej anarchja ta oddala Europę od ułożenia się normalnych stosunków i od wcielenia w życie zasad, ustalonych w Wersalu.

# Z Górnego Śląska

**Niemcy wywożą tabor.**

BYTOM (wł.) W dniu 15 listoba znajdowało się w Niemczech 198 parowozów, należących do taboru kolejowego na Górnym Śląsku; podczas gdy w tym czasie na terenie plebiscytowym było tylko 112 parowozów przeznaczonych do innych dyrekcji kolejowych. Według danych pochodzących z końca lutego od dnia 15 stycznia b. r. wywieziono z Górnego Śląska do Niemiec rzekomo dla naprawy 90 parowozów, a tylko pięćdziesiąt przywieziono na teren plebiscytowy. Ubytek parowozów wynosi więc czterdzieści.

Z innych materjałów kolejowych zarządziła dyrekcja katowicka wywożenienie na wielką skalę, drewnianych progów kolejowych, aparatów telegraficznych, i innych urządzeń, których na Górnym Śląsku wyrabiać nie można, natomiast sprowadza wielkimi masami śruby, hamulce i inne przedmioty, które przemysł górnośląski może w dowolnej ilości bez trudności wytworzyć.

# Interwencja Francji w Rosji.

BERLIN „Lokalanzeiger" donosi z Kopenhagi, że wiele francuskich torpedowców krążących na Bałtyku odpłynęło nagle w nieznanym kierunku. Jak komunikują z kół francuskich okręty otrzymały rozkaz zawinięcia do Kronsztadtu aby tam operować wspólnie z powstańcami. Dziennik ten następnie przynosi wiadomości ze Sztokholmu, że w dle doniesień z Rewla, także przybyły francuskie siły morskie, Wiele oddziałów zostało wysadzonych na ląd i objęły Rewel w posiadanie. Pozostałe zapasy przeznaczone dla bolszewików i przygotowane dla transportów skonfiskowano.

# Sensacyjna afera szpiegowska w Łodzi.

ŁODZ (wł.) Już przed kilkoma tygodniami defenzywa Wydziału II-go sztabu Deogen w Łodzi wpadła na trop dość szeroko zakrojonej akcji szpiegowskiej na rzecz Niemiec. Zarządzone natychmiast dochodzenia wykryły całą akcję i oddały w ręce władz bezpieczeństwa menera całej akcji, niejakiego Szuberta vel. Schubarta barona von der Fechta.

Jak się okazało, pan ten na wielką skalę usiłował uprawiać tutaj szpiegostwo na rzecz Niemiec w porę jednak temu zapobiegła zręcznie defensywa w II szt., aresztując ptaszka i przerywając tam samem nić szpiegowską.

# Podpisanie traktatu.

WARSZAWA (wł) „Kurjer Poranny" donosi z Rygi o bardzo pomyślnym zwrocie w rokowaniach. Przewodniczący Dąbski i Joffe oświadczyli, że podpisanie traktatu nastąpi 17 marca.

W dniu 11 marca na posiedzeniu komisji redakcyjnej czytano artykuły, już omawiane do 19 włącznie. Ponieważ traktat ma zawierać 26 artykułów, pozostało jeszcze 7 do ostatecznego ustalenia. Z kół delegatów oświadczają, że cały traktat jest już ukończony z wyjątkiem sprawy złota i reewakuacji mienia państwowego.

# Z Sejmu.

WARSZAWA. (PAT). Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu między innymi projektu ustawy o dalszej emisji biletów z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w kwocie 20 miljardów marek, przystąpiono do ustawy o amnestji dla emigrantów górnośląskich.

P. Purzsk. Z powodu wypadków które zaszły na Górnym Śląsku w roku 19 i 20 wiele osób z Górnego Śląska uciekło przed terrorem Niemców na terytorjum państwa polskiego. Amnestja ta dotyczy przestępstw popełnionych przez tych uchodźców na terytorjum naszego państwa, przestępstw jednak tylko natury politycznej, społecznej i religijnej.

Ustawę przyjęto bez dalszej rozprawy jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do dalszego ciągu trzeciego czytania ustawy konstytucyjnej.

P. Niedziałkowski oświadcza, że dla wielu posłów zwłaszcza z prawicy najważniejszą rzeczą tej konstytucji jest sama jej litera. Dla nas konstytucja to tylko rama, którą życie wypełni treść mianowicie walka o nowy ustrój społeczny senatu. Mówca wywodzi, że Sejm jednoizbowy daje bez porównania wielkość gwarancji, że Polska pójdzie drogą postępu. Obok wolności obywatelskiej samorząd jest drugim kamieniem węgielnym konstytucji, lecz nie chcemy iść dalej i żądamy, aby konstytucji zagwarantować oparcie tego samorządu na powszechnym głosowaniu,

Rozwój historyczny zamieku państwom narodowym, które się znalazły w granicach polskich zapewnić odpowiednie prawa, która przywiążą je do Polski. Dlatego proponujemy zasadę autonomji terytorjalnej.

Mówca przechodzi do sprawy szkoły wyznaniowej, przyczem zaznacza, że ten projekt rodzinnego kołkoństwa jest najbardziej niebezpiecznym dla Polski w przyszłości. Pomimo całej plagi chrześcjańsko demokratycznej wierzymy, że dzisiejsza fala reakcyjna jest przejściowa i dlatego proponujemy poprawkę ułatwiająca zmianę konstytucji w przyszłości,

P. Kiernik, Jeżeliby projekt w tej formie stał się ustawą to lud polski nie zobaczy spełnienia nadziei, jakie przywiązywał do sejmu ustawodawczego.

Chcecie pozbawić Polski prawa zjeslenia kultury polskiej. Szkoła wyznaniowa usuwa z pod wpływu polskiego nauczyciela żywioły których pozyskaniem dla państwa powinno być naszym staraniem.

P. Fichna. Najważniejszem zagadnieniem jest kwestji wyboru Naczelnika Państwa. Nasze stanowisko w kwestja senatu i w kwestji wyboru prezydenta jest takie, że należy zapytać w tej sprawie lud przez powszechne głosowanie. Tak winno się dopóścić do głosu obok Sejmu i rządu także Naczelnika państwa. Chcemy aby przedstawiciele Górnego Śląska, gdy znajdą się wśród nas mieli także głos w sprawie tak zasadniczej jak konstytucja w b. zaborze pruskim.

Przy artykule 26 chcemy, aby Sejm się rozwiązał większością 213, jednak przy obecności połowy ustawowej liczby posłów, Gdyby zaś prezydent miał Sejm rozwiązywać, to może to uczynić za zgodą nie 3—5 senatu bo senatu nie uznajemy, lecz na wniosek 1—3 posłów. Proponujemy w miejsce senatu do art. 35 i 36 szczegółowe poprawki, które mają na celu odpowiednie zorganizowanie, pracy w komisjach i na plenum aby uchwały nie zapadły zbyt pośpiesznie i aby naczelnik państwa miał veto. Przy art. 30 wybór Naczelnika państwa w myśl psychologji ludu żądamy aby był wybierany przez powszechne wybory, bo tylko taki uroczysty wybór zapewni mu powagę wobec urzędów i władz. Oczywiście odrzucamy poprawkę N. Chr RK co do katolickości prezydenta RZP.



# Na plebiscyt.

Oddział związku naucz. Szkół Pow w Sosnowcu w dalszym ciągu mk 9438—
8 kl. szkoła żeńska p Rzadkiewiczowej w mk 4000—
Dzieci ze szkoły Powszechnej w Sosnowcu Nr 4 z okazji imienin p. Kędzierskiego kier mk 2660—
Dzieci ze szkoły Powszechnej Nr. 7 w Sosnowcu z okazji imieniu ks. Prytlarza-prefekta mk 1260—
Dzieci ze szkoły w Ksawerze pod Dąbrową mk 2176—
Dzieci ze szkoły w Psarach mk 282—

Razem mk 19.816-

Za co Miejscowy Komitet Plebiscytowy serdecznie dziękuje.

# Na plebiscyt.

**Lista składek na plebiscyt wpłaconych do Komitetu Plebiscytowego w Będzinie**

| | | |
|---|---|---|
| Tow. Pożyczkowe-Oszcz. w Będzinie | mk. | 1500— |
| Tow. „Hurtownia" w Będzinie | mk. | 1500— |
| Z listy zebranej przez Skarbnika | mk. | 1805— |
| p. B. Monsiorski z zebran ofiar | mk. | 700— |
| „ Sieradzki Wincenty | mk. | 150— |
| Komitet zabawy urządzonej przez młodzież w Będzinie | mk, | 7684— |
| Gospodarze z Grodźca za wyrządzoną szkodę w polach | mk, | 98— |
| Policja w Grodźcu | mk. | 40— |
| p. Brzoskowska Dyrektorowi | mk, | 162— |
| Dochód z przedstawienia amatorskiego urządz przez Rob Chrześciańskich | mk, | 500— |
| Ks. Kanonik Piasecki | mk, | 50— |
| Trupa ukraińska 20% od sprzedanych biletów | mk, | 853— |
| p. Myszkowski Wilhelm otrzymane od kolegów do dyspozycji | mk. | 2500— |
| p. Szperling zebrane na pos, | mk. | 2000— |
| „ Dobrowolski | mk. | 140— |
| „ Ohoiński | mk. | 100 - |
| „ Bnostowska Dyrektor | mk. | 280— |
| „ Stopnicki Ch | mk. | 100 — |
| „ Lis Tobjasz | mk. | 100— |
| „ Fuchs B. | mk. | 100— |
| Z puszki Tow. Poż. Oszcz. w Będzinie | mk. | 38— |
| p. Jasny Moszek | mk. | 1000— |
| „ Introligator | mk. | 200— |
| „ Stankiewicz Jan | mk. | 100— |
| „ Konopka Wacława | mk. | 300— |
| „ Bielak Tomasz | mk. | 1000— |
| „ Gawlik Józef | mk. | 100— |
| „ Salski Zenon | mk. | 5000— |
| Z przedst. amatorsk. wpłacone przez p. Sekwestratora Mag. | mk. | 41650 |
| p. Lewiński Piotr robotnik kop Paryż | mk. | 10— |
| „ Bagiński Józef | mk. | 500— |
| „ Koszarski Roman | mk. | 100— |
| „ Sender Piotr | mk. | 50— |
| „ Bzdura Julja | mk. | 50— |
| „ Walewski Tadeusz | mk. | 250— |
| „ Idzikiewicz Adam | mk. | 150— |
| „ Konczak Jakub | mk. | 100— |
| „ Olszenkówna Józefa | mk. | 100— |
| „ Majcherczyk Józef | mk | 500— |
| „ Rydzewska Helena | mk. | 1700— |
| „ Chmielewski August | mk. | 150— |
| „ Grabałowski Jan | mk. | 110— |
| „ Urzędnicy Starostwa | mk. | 2865— |
| „ Olszewski | mk. | 50— |
| „ Lamprus | mk. | 500— |
| „ Grabara Otylja | mk. | 200— |
| Robotnicy kop. „Bory" w Grodźcu | mk. | 5891— |

Razem Mk. 41;792 i 50 fen.

Oprócz sumy powyższej z eksploatacji kinematografu Komitet otrzymał Mk 75,000.

Skarbnik Komitetu.

Dnia 9 Marca 1921 r.



## KOMUNIKAT.

Z polecenia P. U. Z P. P. komunikują, że do końca kwietnia 1921 r. zostaną wydane dla pracowników państwowych ktorzy nie korzystali z przydziału, odzieżowego na podstawie listy ze stycznia 1921 r. Przypominam, że nie wszystkie urzędy stosują się do instrukcji udzielonych przezemnie o komunikatach „Kurjera Zagł." d. 15 stycznia b. r. i zlu tego b r .

Uprzedzam szefów owych instytucji o następstwach powyższych zaniedbań.

1184 **Delegat Dr. Pawełek.**

# Obwieszczenie.

Komunikat przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu W. Konopka, zamieszkały w Będzinie na żądanie wierzyciela Altera. Trajmana ogłasza, że w dniu 15 Kwietnia r.b. od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż przez licytacje placu w Sosnowcu, w miejscowości Pogonia, przy ul. Owsianej, rozległości 132 kw. sąż. własności Jachwety Wajngort, żony Eljasza Wajngorta. Plac ten jest wyłączony z osady N. tab. 15/14, ma urządzoną księgę hypoteczną w Sosnowickim Wydziale Hypotecznym pod Nr. 1820, jest w posiadaniu Jachwety Wajngort i nie zastawiony. Obciążony długiem rb. 350 z % i kosztami i oszacowany na rb. 1,000, od której to sumy rozpocznie się licytacja.

Osoby pragnące wziąć udział w kupnie winne złożyć wadjum w ilości 10% od powyższego oszacunku. 1390

KOMORNIK SĄDOWY
W. KONOPKA.

---

## Wiolonczelę dobrą

sprzedam tanio. Wiadomość fabryka Niwka portjer. 1354

---

## Frakowy garnitur,

przedwojenny,

cały na jedwabiu, raz noszony, sprzedam. Wiadomość u WP. Gasińskiego skład węgla Tow. Sosnowieckiego ul. Mała chowskiego. 1155

---

## Komisja Kontroli Cen przy Wydziale Aprowizacyjnym Magistratu miasta Sosnowca

niniejszem podaje do wiadomości wszystkich mieszkańców miasta, iż w myśl uchwały na posiedzeniu Okręgowej Komisji Kontroli Cen odbytem w dniu 11 marca w Będzinie, łącznie z przedstawicielami miast Sosnowca, Będzina i Dąbrowy został ustalony poniższy cennik na mięso wołowe, wieprzowe, tłuszcze i wyroby mięsne, który obowiązuje od dnia 13 marca r. b.

### CENNIK.

| | |
|---|---|
| Mięso wołowe, rosołowe, pieczeniowe, polędwica itp. | 60 Mk. |
| " " koszerne | 75 " |
| Cielęcina | 45 " |
| Baranina | 50 " |
| Mięso wieprzowe | 84 " |
| Słonina | 125 " |
| Kiełbasa zwyczajna | 85 " |
| Kaszanka | 35 " |
| Salceson zwyczajny | 60 " |
| " włoski | 95 " |
| Żeberka | 30 " |

Po odbiór cenników pp. rzeźnicy i sprzedawcy wędlin winni zgłaszać się do Wydziału Aprowizacyjnego Magistratu m. Sosnowca Dęblińska 11 od dnia 14 marca r. b. 1170

---

## „ŚLĄSK NASZ -- TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG"

Oto hasło które ma się ziścić

### w dniu 20 marca 1921 roku

Dzień ten zaiste historyczny pozostawimy naszej potomności, która błogosławić nas będzie za miłość naszą do braci górnoślązaków, wyzwolonych z pod niewoli krzyżackiej

OBYWATELE! Dzień upragniony połączenia się na zawsze Śląska z Macierzą zbliża się bądźmy więc godni tego momentu i dajmy swój grosz na tak wielkie dzieło jeszcze w chwili ostatniej!

W niedzielę 13 marca i dni następne sprzedawany będzie znaczek mosiężny z napisem. 1168

### „Śląsk nasz — tak nam dopomóż Bóg".

Znaczek winni nosić wszyscy do dnia plebiscytu, jako dowód spełnionego obowiązku względem Ojczyzny przez dobrowolne opodatkowanie się na rzecz Śląska.

**Nikt na ulicy bez tego znaczka! Cena znaczka 50 marek.**

Naddatków nie przyjmuje się, kto pragnie dać większą ofiarę, uczynić to może przez kupno większej ilości znaczków, lub wpłacić do biura plebiscytowego, przy ul. 3-go Maja w № 21, w Dąbrowie.

KOMITET PLEBISCYTOWY W DĄBROWIE.

---

## Magistrat miasta Czeladzi

ogłasza, że dnia 4 kwietnia o godzinie 10 rano odbędzie się

### LICYTACJA

ustna na wydzierżawienie w roku bieżącym łąk miejskich a mianowicie: 1) Okręt pod Milowicami 2) „Mierzwionka pod Przełajem , 3) Okręt pod Borzechą , i 4) na zbiór trawy w parku miejskim.

Warunki licytacji będą ogłoszone w Magistracie na trzy dni przed terminem. 1353

---

# TARG POZNAŃSKI

odbędzie się

## w Poznaniu

od 28 maja do 5 czerwca 1921 roku.




Listę zgłoszeń **wystawców** zamyka się **15 marca r. b.**

Zgłoszenia gości przyjmuje się stale, do otwarcia wystawy.

## wystawa wzorów przemysłu

### wszelkiego rodzaju

985

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia

**Miejski Urząd Targu Poznańskiego**

POZNAN 6, NOWY RATUSZ

Adr. telegr. „Targ" Poznań. Tel. 4251.

---

## Ból głowy, migrenę, newralgię

usuwają powszechnie i znane proszki z kogutkiem „Migrenin Nerwosin". Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem".

---

**Choroby żołądka, kiszek, obstrukcja, hemorojdy**

radykalnie leczą

## Szwajcarskie gorzkie zioła

**Dr. Bauera** 2494

z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowo

**Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz**

---

## DROBNE OGŁOSZENIA

**Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy**

ul. Piłsudskiego nr. 16 poleca służbę domową rzemieślników, a także nie wykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki, maszynistki, technikó . Pośrednictwo bezpłatne. 863

**Odciski**

brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bez powrotnie i bez bólu usuwa „Klawiol" wyrob. Farmac. Labor. „A. Kowslki" w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedają wszyskie apteki i składy apteczne. 2,00.

**Blaszanki**

po słoninie margarynie i mleku kupuję. Pełka Pogoń Długa 34 1134—13

**Przybłąkał**

się pies wyżeł odebrać można za zwrotem kosztów utrzyamania i głoszenia przy ulicy Nowej № 12 w sklepie. 1384

**Łatwa**

lektura do czytania po francusku angielsku bardzo zajmująca po 30 mk. egzemplarz Swieżo nadeszła do księgarni Adolfa Zmigroda Będzin Kołłątaja 30 Tamże wielki wybór żurnali mód 1381

**Sklep**

spożywczy do sprzedania i maszyna do szycia ul. Wiejska 26 wiadomość w sklepie. 1345—3

**Wykonywam**

wszelkie roboty grawerskie, jubilerskie i zegarmistrzowskie, reperują maszyny do pisania, liczenia, numeratory, kupuje złoto i srebro, Zakład chrześcijański Modrzejowska 47.

**Domy**

mieszkalne z urządzeniem gospodarskim 7 i pół morgi gruntu z łąkami do sprzedania zaraz Wiadomość na miejscu Zagórze ul. Ostręże Nr. 139 poczt. Dąbrowa Gór. 1183

**Do sprzedania**

sklepowe urządzenie. Orla 6 Oglądać można od godz. 5 pop. 1346—3

**2 bilardy**

francuskie w dobrym stanie sprzeda Karol Fzok Jędrzejów. 1206—7

**Natychmiast**

odstąpię kawiarnię z urządzeniem dobry punkt Wiadomość Smolna 5 sklep 1377

**Na śmigus!**

poleca Wodę kolońską, Kwiatową, perfumy i Kosmetykę, Perfumerja S. Cęgłowski 3 Maja 18 1382—9

**W Sosnowcu**

zgubiono portfel i kartę odroczenia na imię Leona Kwietniewskiego 1373

**Sprzedam**

kredens, szafę, stół, komodę, umywalnie, kapy na łóżka i portjery Nowopogońska Nr. 27 Antczak 1174

**Kupię**

meble używane w dobrym stanie Oferty do redakcji pod „Grodziec" 1383—3

**Zaginął**

paszport wydany przez władze nie niemieckie na imię Leopolda Drygały. 1342—3

**Zaginął**

paszport polski i papiery wojskowe wydane przez PKU. w Będzinie na imię Jan Służałek i dwie fotografje. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do gminy Niwka do wójta 1378

**Zaginęła**

karta urlopowa wydana przez 7 pułk artylerji polowej w Częstochowie na imię Jan Mączug 1379

**Zaginęła**

karta urlopowa wydana przez PKU w Będzinie na imię Stanisław Czerny 1380

**Zaginęła**

karta poborowa wydana przez PKU w Będzinie na imię Jana Gałuszki rocznik 1890. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Kurjera Zagł." 1372—2

**Zaginęła**

karta bezterminowego urlopu wydana w II p. l. Piotrków na imię Stanisław Kaczorowski 1375

**Zginęły**

binokle w rogowej oprawie duże, pomiędzy stacją a pocztą. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Administracji Kurjera za nagrodą 300 mk. 1344—3

---




## Biuro Techniczno-Handlowe

# J. JABŁOŃSKI Inżynier

WARSZAWA, Leszno 12, telefony: 205-18, 230-24.

**Stale** na składzie **żarówki** jednowatowe i półwatowe wszelkich napięć i świec. 1352

Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia", Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski